

113758 III

akc 240/04/382

P O L A C Y I

W przeświadczeniu o konieczności ujednostajnienia i skoordynowania wszelkich prac i wysiłków, zmierzających do uzyskania niepodległości Konfederacja Polska i Unja Stronnictw Niepodległościowych, mające centralne zarządy w Warszawie, oraz Zjednoczenie Stronnictw Niepodległościowych, działające na zachodzie Królestwa Polskiego, **powołały do życia Komitet Naczelny Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych.**

Kierownictwu Komitetu Naczelnego poddały się dotychczas następujące stronnictwa polityczne: Narodowy Związek Chłopski, Narodowy Związek Robotniczy, Polska Partja Socjalistyczna, Związek Chłopski, Związek Niepodległości, Związek Państwowości Polskiej, Związek Patryjotów.

Celem polityki Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych jest uzyskanie w wojnie obecnej całkowicie niepodległego Państwa Polskiego w możliwie najszerszych granicach—państwa, mającego dostateczne oparcie we własnej sile zbrojnej, we własnych rządach demokratycznych i możności prowadzenia samodzielnej polityki zewnętrznej.

Podwaliną Państwa Polskiego muszą stać się ziemie zaboru rosyjskiego, który zawiera 4/5 obszarów Polski. Rosję uważamy za śmiertelnego wroga, który nasilniej zatruwał duszę narodu, szerząc środkami państwowymi deprawację w społeczeństwie i zabijając zdolności państwowo-twórcze Narodu. Obludne obietnice Rosji, pomijając oczywistą niemożność ich zrealizowania, starały się zepchnąć naszą sprawę do roli kwestji wewnętrzno-rosyjskich.

Fakt ustępowania Rosji z ziem byłej Rzeczypospolitej wzmacnia międzynarodowy charakter sprawy polskiej, a utrzymanie tego jej charakteru przez nasze stanowisko czynne ma pierwszorzędne dla nas znaczenie. **Jedynie na gruzach panowania Rosji w Polsce może powstać Państwo Polskie.**

Stwierdzamy uroczyście, że wszelkie deklaracje polskie w Petersburgu nie były wyrazem dążeń społeczeństwa, zostały nam przez przemoc i złą wolę narzucone i niezem Polski nie zobowiązują.

W zakresie walki z Rosją interesy nasze są łączne z interesami państw Dwuprzymierza. Wierzimy, że dobrze zrozumiany interes własny tych mocarstw, chęć ludów Europy zażegnania w przyszłości takich kataklizmów dziejowych, jak wojna obecna, skłoni je do uznania dążeń i praw naszych.

Chęć narzucenia nam obcych form państwowych, wszelką chęć nowego podziału żywego ciała Polski odczuwać musimy jako gwałt i bronić się od tego będziemy wszystkimi dostępnymi nam środkami.

Dotychczas nie mamy dowodu, czy państwa Dwuprzymierza przychodzą do nas, jako sprzymierzeńcy, czy jako przeciwnicy naszych politycznych zamierzeń. Przez rok wojny wojska i władze państw centralnych przeważnie zachowywały się w Polsce, jak w kraju nieprzyjacielskim. Domagać się więc musimy zmiany stosunku do nas. Za istotną rękojmię tej zmiany uważać będziemy uznanie już dziś naszych praw do tworzenia własnych rządów, własnej siły zbrojnej, oraz niekrępowania narodowego bytu—w granicach, możliwych w czasie wojny.



Za zaczątek wojska polskiego uważamy Legjony Polskie, walczące od roku o Niepodległość Polski. Duch niepodległościowy w szeregach wojskowych czyni z Legjonów najjaskrawszy wyraz naszej woli zbiorowej. Legjony Polskie dowiodły możliwości stworzenia armji polskiej już w czasie wojny obecnej, oraz świadczą o gotowości Narodu do walki.

Aby jednak ogół społeczeństwa stanął do boju z Rosją, aby mógł wytworzyć siłę potężną—niezbędnem jest, aby zaczątki wojska polskiego zostały całkowicie skupione na ziemiach polskich pod komendą polskiego wodza, uznanego przez Naród, aby zostały przetworzone na samodzielną Armję Polską, oraz aby werbunek został oddany w ręce władz politycznych tworzącej się Polski.

Naczelny Komitet Narodowy Galicji, polityczna reprezentacja Legjonów, umieścił w swym programie polskie dążenia państwowe, przyczynił się do zorganizowania naszej siły zbrojnej i przez to położył niespożyte zasługi dla Sprawy Polskiej.

Stając na czele ruchu niepodległościowego w Królestwie, zamierzamy prowadzić niezależną politykę polską i będziemy dążyli do skoordynowania naszej działalności z akcją Naczelnego Komitetu Narodowego.

Z głęboką świadomością, jak wielka odpowiedzialność ciąży na nas, i ze szczerą wiarą w siły i patryjotyzm naszego społeczeństwa aktem niniejszym rozpoczynamy naszą działalność.

Naród, chcący żyć i rozwijać się, nie może być biernym widzem swoich przeznaczeń, ale musi być swej przyszłości twórcą. Jedynie planowy i jednolity wysiłek całego Narodu, zmierzający do budowania już obecnie podstaw państwowości polskiej we wszelkich dziedzinach, może zapewnić zwycięstwo w walce o wskrzeszenie niepodległego Państwa Polskiego.

Wzywamy do współpracy z nami wszystkie grupy polityczne, stojące na gruncie Niepodległości Polski, oraz ogół naszego społeczeństwa.

Komitet Naczelny

Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych.

Warszawa, 25 sierpnia 1915 r.